

RÓŻKA DONER

ur. 1920; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, ojciec, Żydzi, Niemcy, getto w Lublinie, prześladowanie ludności żydowskiej, Odilo Globocnik, praca dla Niemców, łapanki

Prześladowania ludności żydowskiej

Nie widziałam, jak zabijali, ale jak się znęcali – tak. Jak ścinali brody, jak bili rzemieniami, jak bili kolbami – tak. Z początku brali mężczyzn do roboty. Do jakiej roboty? Do takiej, co nie była prawdziwą pracą, tylko znęcaniem się. I puszczali do domu, tak że to jeszcze wszystko było, że tak powiem – luźne. Dopiero jak przyjechało Gestapo – to było, zdaje się, w [19]40 roku, w drugiej połowie – to był Globocnik, wtedy dopiero zaczęły się rządy.

Mój ojciec do niego jeździł, pracował dla niego, szył mu. Wcześniej Niemcy przychodzili [do ojca], jeszcze jak byliśmy na Świętoduskiej, na Lubartowską – to już było getto – nie przychodzili. Ojciec do nich jeździł zwykłą dorożką. Oni się go nie czepiali, oni go potrzebowali. Jak go potrzebowali, to co będą się znęcać nad nim. Ja się nazywam z domu Fiszader, był tam jeden wysoki oficer, nazywał się Fiszoter – podobne bardzo nazwiska. Po roku czy dwóch latach spotkał go ojciec, widocznie nie pracował dla niego w tym czasie, ale go spotkał w Gestapo. No i tamten zapytał po niemiecku: – Panie Fiszader, pan jeszcze żyje? Tak zapytał go, po prostu: – Pan jeszcze żyje? To mój ojciec odpowiedział: – Forlajfig. Tymczasem. On powiedział: – Masz rację, tymczasem. Tak, po prostu. I to niby znajomy.

Łapali Żydów, nie było wtedy jeszcze tych obozów śmierci, tego wszystkiego jeszcze nie było. Ale na jakieś roboty łapali, w większości mężczyzn. Pamiętam, jakśmy się chowali, ja nie tak, ale ojciec i brat chowali się. Mieliśmy skrytkę jakąś i tam się chowali, bo łapali na roboty niby, ale oni znęcali się, to nie była robota. Kobiet nie łapali do pracy. Dopiero później, kiedy się zaczęło wysiedlenie, ale przecież to nie było do pracy, to już było na wykończenie, to zupełnie co innego. Wtedy wszystkich brali.

Data i miejsce nagrania	2006-12-20, Kiryat Haim
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"